

Wójt Gminy Żabia Wola
ul. Główna 3
96-321 Żabia Wola
powiat grodziski, woj. mazowieckie

Pan Krzysztof Tchórzewski
Minister Energii
Pl. Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa

POGK.6723.I.4.13.2016

data:31.03.2016r.

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do odpowiedzi Pana Ministra na oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego podczas 4 Posiedzenia Senatu RP w sprawie planowanej budowy linii 400 kV Kozienice-Ołtarzew, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Podzielam Pańską nadzieję na merytoryczną dyskusję, która pozwoli na wybór najbardziej optymalnego przebiegu projektowanej linii, w taki sposób, aby w maksymalnym stopniu ominąć obszary chronione i obszary przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową.

Chciałabym jednak zwrócić uwagę na nieścisłości i uogólnienia, które dają podstawy do błędnej interpretacji zdarzeń związanych z planowaniem przedmiotowej inwestycji. To właśnie brak pełnej, spójnej informacji w moim przekonaniu jest powodem tak wielkich emocji, które obecnie mają miejsce.

Zakładam, że Pańska odpowiedź bazowała na raportach przygotowywanych przez Wykonawcę i nie miał Pan możliwości ich zweryfikowania. Dlatego pozwolę sobie wskazać te zapisy, które w sposób nieprecyzyjny przedstawiają sytuację z perspektywy gminy Żabia Wola.

Wykonawca utrzymuje, że w ramach prac nad ustaleniem rekomendowanej trasy przebiegu (wpisanej do PZPWM) prowadzono rozmowy z przedstawicielami władz samorządowych wszystkich gmin, przez które ta trasa została wytyczona.

Informuję, że nie jest to stwierdzenie prawdziwe w odniesieniu do gminy Żabia Wola. Rzeczywiste rozmowy ze stroną Wykonawcy rozpoczęliśmy w 2015 roku. Natomiast wcześniej, w latach 2007-2014 odnotowaliśmy jedynie jedno zapytanie o to czy gminne dokumenty planistyczne przewidują możliwość budowy linii 400 kV i zaopiniowanie możliwości realizacji takiej inwestycji przez teren naszej gminy. Pytania zostały przedstawione również na spotkaniu ze stroną Wykonawcy, które odbyło się 20 września 2007 roku na obradach Komisji Rady Gminy. Podczas spotkania przekazałam, że miejscowe plany uniemożliwiają realizację takiej inwestycji i zaznaczyłam, że Mieszkańcy na pewno nie wyrażą zgody na ich zmianę w tym zakresie. Ponieważ strona Wykonawcy stawiała tezę, że Mieszkańcy na pewno wyrażą zgodę, więc zaproponowałam zweryfikowania tej opinii bezpośrednio u Mieszkańców. Wykonawca nie skorzystał z tej propozycji. Natomiast kolejne zapytanie otrzymaliśmy dopiero w 2014 roku. Przez 7 lat nie prowadziliśmy żadnych rozmów czy ustaleń, a co więcej nie byliśmy informowani o tym, że prace projektowe, w kontekście budowy linii 400 kV, dotyczące terenu gminy Żabia Wola są prowadzone.

Nie należy zatem podawać, że w ramach pracy nad ustaleniem trasy przebiegu prowadzono rozmowy z przedstawicielami władz samorządowych wszystkich gmin, przez których ta trasa została wyznaczona. Nie jest także prawdą, w odniesieniu do gminy Żabia Wola, że wyraziliśmy zgodę na jakikolwiek przebieg, czy też przekazywaliśmy zapewnienia o braku sprzeciwu społecznego.

Długoterminowe działania Urzędu Gminy w Żabiej Woli, prowadzone od wielu lat, ukierunkowane są na to, aby nasza gmina nie tylko w naszej opinii, ale także formalnie stanowiła tereny osiedli mieszkaniowych ulokowanych w pobliżu naturalnych terenów chronionych. Analizując gminne plany należy stwierdzić, że to się udało. Nie ma możliwości przeprowadzenia żadnej uciążliwej inwestycji, która przetnie naszą gminę z poszanowaniem lokalnych dokumentów planistycznych, przyjętych zasad optymalnego doboru tras dla inwestycji typu linia 400 kV. Gmina Żabia Wola posiada studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nieuwzględniające linii 400 kV, zatwierdzone w 2012 roku.

Należy zatem zauważyć, że wątpliwa jest również precyzja stwierdzenia, iż wstępna trasa linii została zaprojektowana w taki sposób, aby w maksymalnym stopniu ominąć obszary chronione i obszary przeznaczone, w aktualnych materiałach planistycznych, pod zabudowę mieszkaniową.

Zwracam również uwagę, że w większości ważnych dokumentów planistycznych opracowywanych na szczeblu krajowym i wojewódzkim została ujęta planowana linia 400 kV Kozinice-Ołtarzew, ale zapisy nie wskazują, że realizacja tej inwestycji ma dotyczyć terenów gminy Żabia Wola:

- Polityka energetyczna m.st. Warszawy do roku 2020, przyjęta uchwałą Rady Miasta Stołecznego Warszawy nr LXIX/2063/2006 z dnia 27 lutego 2006 roku,
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030, przyjęta uchwałą Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2011 roku, a następnie przyjęta przez Sejm na posiedzeniu w dniu 15 czerwca 2012 roku.,
- Strategia Rozwoju Województwa Mazowieckiego do roku 2030 nr 158/13 uchwalona dnia 28 października 2013 roku.

Wobec powyższego traktowanie, sprzecznej z powyższymi dokumentami, koncepcji, która przedstawiona została jednokrotnie w 2007 roku, nieuwzględniającej gminnych dokumentów planistycznych i interesu Mieszkańców, jako pewnych do realizacji byłoby przejawem braku zaufania do nadrzędnej władzy i polskiego prawa.

Poprawność tego założenia i niejako brak powodów do obaw potwierdził w 2010 roku Wojewoda uzgadniając przedłożony projekt zmian Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Żabia Wola bez wprowadzania zmian. A w uzasadnieniu podając, że na terenie objętym projektem studium nie występują zadania rządowe.

Temat prowadzenia linii 400 kV przez teren gminy Żabia Wola powrócił w 2013 roku podczas wyłożenia projektu Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego uwzględniającego trasę przebiegającą przez naszą gminę. Ogłoszenie w tej sprawie przekazane zostało Mieszkańcom zgodnie z panującymi wówczas w gminie zwyczajami - do publikacji na tablicach ogłoszeń Sołectw, w których koncepcja przewidywała trasę tej linii.

Przyjmuję krytyczną ocenę skuteczności takiej formy propagowania informacji. Dzisiaj korzystamy z większej liczby kanałów komunikacji z Mieszkańcami. Niemniej jednak zarówno urząd i kilku Mieszkańców skorzystało wówczas z możliwości wniesienia uwag do przedłożonego projektu. Ze strony urzędu zwróciliśmy uwagę na obowiązujące gminne dokumenty planistyczne nieuwzględniające takiej inwestycji oraz na niepokój jaki taka inwestycja budzi wśród mieszkańców.

Wierząc, że interes obywateli i samorządów gminnych nie jest obojętny administracji rządowej nie mieliśmy podstaw, aby zakładać, że proponowane koncepcje będą w tak brutalny sposób realizowane.

Wątpliwości pojawiły się kiedy w dniu 7 lipca 2014 roku Sejmik Województwa Mazowieckiego zatwierdził Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego przewidujący budowę linii elektroenergetycznej 400 kV Kozinice-Ołtarzew, która miałaby przebiegać także przez Gminę Żabia Wola.

Jednak mając świadomość, że w żadnym z gminnych dokumentów planistycznych ta inwestycja nie została ujęta, a co więcej również Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju nie przewiduje przebiegu linii elektroenergetycznej przez obszar gminy Żabia Wola, byliśmy przekonani, że po zapoznaniu z aktualnymi gminnymi dokumentami planistycznymi Inwestor nie będzie widział możliwości realizacji tej inwestycji przez teren naszej gminy.

Niestety na początku 2015 roku, podczas kolejnego, po 8 latach bez kontaktu ze stroną Wykonawcy, spotkania, odnotowaliśmy, że Inwestor ignoruje kwestie uwarunkowań zabudowy, walory przyrodnicze naszej gminy i pomimo przesłanek uniemożliwiających poprowadzenie linii przez teren naszej gminy nie chce zrezygnować proponowanego przebiegu.

Pomimo oczywistego sprzeciwu pozostawaliśmy otwarci na dialog. Powołany został gminny zespół, który miał na celu zbadanie możliwości zmiany trasy linii na terenie Gminy, na taką która ominie tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową i zostanie zaakceptowana przez Mieszkańców. Nie udało się wyznaczyć takiego przebiegu.

W tym miejscu chciałabym wskazać, że wówczas strona Inwestora utrzymywała, że nie ma możliwości zmiany przebiegu linii 400 kV i możliwe są jedynie korekty w ramach zachowania zaplanowanych w PZPWM punktów „wejścia” i „wyjścia” z gminy. Obecnie analizowanych jest 5 wariantów, co mnie oczywiście cieszy. Jednak jest to kolejny przykład nieścisłości w podawanych komunikatach.

Największe wątpliwości budzi wciąż niepotwierdzona udokumentowanymi analizami, powtarzana od wielu miesięcy, teza o braku możliwości realizacji inwestycji zgodnie z przebiegiem zapisanym w Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju.

Pragnę zauważyć, że to niejasność komunikatów i brak udokumentowanego, analitycznego potwierdzenia stawianych przez stronę Inwestora też jest powodem do poddawania w wątpliwość transparentności działań związanych z planowaniem budowy linii 400 kV Kozinice-Ołtarzew.

Zapewniam, że samorząd gminy Żabia Wola zdaje sobie sprawę z istoty celu inwestycji, którym jest zapewnienie bezpieczeństwa aglomeracji warszawskiej i całego systemu elektroenergetycznego Polski. Nieustannie pozostajemy gotowi do dialogu.

W moim przekonaniu planowanie powinno odbywać się w oparciu o fachową wiedzę planistyczną, jawnie przy udziale samorządów i społeczności lokalnych niezależnie od skali protestów społecznych. Tymczasem obecny w PZPWM przebieg zostaje poddany wątpliwości i transparentnej analizie dopiero wówczas, gdy do argumentów planistycznych dołączają protesty społeczne.

Natomiast najistotniejszym dla tego typu inwestycji jest planowanie ze znacznym wyprzedzeniem czasowym i dokonywanie właściwych rezerw terenowych. Dlatego też duże wątpliwości budzi fakt porzucenia przebiegu nazywanego historycznym, który jest najkrótszy i występował w dokumentach planistycznych od dziesiątek lat.

Podzielam Pańskie przekonanie, że wszelkie działania związane z projektowaniem inwestycji ponadlokalnych powinny być transparentne dlatego proszę o wsparcie w uzyskaniu udokumentowanych i potwierdzonych fachowymi analizami wyjaśnień dotyczących przebiegu historycznego, które zawierać będą odpowiedzi na następujące pytania: Dlaczego zrezygnowano z zarezerwowanego od wielu lat korytarza? Jakie działania do tego doprowadziły? Jaki byłby koszt przywrócenia możliwości zlokalizowania linii elektroenergetycznej 400kV Kozienice – Ołtarzew w planowanym od dziesiątek lat korytarzu?

Wobec powyższych faktów zwracam się z uprzejmą prośbą o wsparcie w wyjaśnieniu wszystkich niejasności związanych z planowaniem inwestycji linii 400 kV Kozienice-Ołtarzew. Konsekwencją dotychczasowych działań jest nie tylko spadek zaufania do administracji samorządowej, ale również liczne konflikty między społecznościami sąsiednich gmin, a także między miejscowościami w ramach tej samej gminy. Odpowiedzialność za inwestycję ponadlokalną powinna spoczywać na barkach administracji rządowej, a wszelkie decyzje muszą posiadać udokumentowane merytorycznie wyjaśnione. Inwestycje ponadlokalne nie mogą powodować podziałów lokalnych.

Z pozdrowieniami

WÓJT
Halina Wawruch
Halina Wawruch